CZĘŚĆ XLII — № 81. ROK 21 — (1850.)

TYGODNIK PETERSBURSKI

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{20 \text{ Października.}}{1 \text{ Listopada.}}$

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{19}{31}$ Października.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 7 Października, liczący się w jeździe i zostający do szczególnych poruczeń przy Wileńskim Wojennym, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał-Gubernatorze pułkownik *Liphardt*, został uwolniony od służby dla słabości zdrowia, z mundurem i pensyą ⅓ żołdu; — 8 tegoż m. wykreślony zostaje ze spisów zmarły, pełniący obowiązki Inspektora fabryk broni, Jenerał-porucznik *Smagin*.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, wydany w Warszawie dnia 7 (19) Października, dymissyonowani przyjęci zostają do służby i mianowani: Assesor Kollegialny *Kardo-Sysojew*, Horodniczym miasta Rohaczewa; uwolniony w 1841 roku z Estlandskiego pułku strzelców Sztabs-kapitan *Mickiewicz*, Horodniczym miasta Bychowa; 10 klassy *Kublicki-Piotuch*, Dozórcą Czausowskiego szpitalu miejskiego; uwolniony w 1834 roku z Muromskiego pieszego pułku z rangą porucznika *Mitkiewicz-Żołtok*, Horodniczym miasta Kopysia; — Uwolniony zostaje od służby, dla słabości zdrowia, pełniący obow. Assesora Kowelskiego Ziemskiego Sądu Sekretarz Kollegialny *Matow*; — Otrzymuje dymissyą, na własną prośbę, Deputat Witebskiego Deputatskiego Zgromadzenia Szlacheckiego z powiatu Wieliżskiego porucznik gwardyi *Kawecki*; — Były Prezes Mohylewskiej Izby Sądu Kryminalnego, Radzca Stanu *Dejneka*, zostaje na nowo przyjęty do służby i zaliczony do Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości; — Assesor S.-Petersburskiego Nadwornego Cywilnego Sądu, Radzca Honorowy *Wierciński*, przeniesiony zostaje na młodszego urzędnika do poleceń szczególnych przy Naczelniku gub. Witebskiej.

— N. Cesarz Jmć, na przedstawienie P. Ministra Skarbu i na Zdanie Komitetu PP. Ministrów, w dniu 16 Sierpnia b. r. raczył Najwyżej rozkazać: 1.) Ustanowiony 5 punktem Najwyższego Ukazu z dnia 17 Listopada 1848 roku zwrot cła za wywożoną do Królestwa Polskiego herbatę, pobierać tylko od tych transportów herbaty, które, za cetlikami (ярлыки) Komor celnych Petersburskiej i Moskiewskiej, będą wywiezione do Królestwa Polskiego po 1 Października 1850 roku, i 2.) wydawania cetlików z tych Komor na wywoz herbaty do Królestwa Polskiego od dziś dnia zaprzestać, z dozwoleniem handlarzom wysyłać do tego Królestwa herbatę swobodnie, bez wszelkiego zwrotu opłat celnych.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa.

18 Października. W dniu wczorajszym minęło pół wieku służby oficerskiej Jaśnie Oświeconego Xięcia Warszawskiego Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, pół wieku trudów i prac, pół wieku sławy i zwycięztw, pół wieku udziału we wszystkich wielkich wypadkach, losy świata zmieniających. Kiedy dziś JO. Xiążę swą dłonią potężną nowe pisze w historyi Europy karty, kiedy jutro inne jeszcze, równe tamtym, doniej dodać może; pierwsze dni jego zawodu już przeszły w dziedzinę dziejów, a On, ulubieniec losu, żyje w przeszłości razem, w teraźniejszości działa, i w przyszłość śmiałém okiem spogląda, łącząc i sławę historyi i potęgę dnia dzisiejszego i nowej sławy nadzieje. Ćwierć wieku blisko (lat 22) jak buława Naczelnego Wodza armii czynnej Cesarstwa w ręku Jego spoczywa; wysokie pióra historyków oddały już hołd należny tym działaniom wojennym, w tylu stronach, w tylu krajach, w tak różnych strefach; każdy krok zawsze szczęśliwego

Wodza znalazł już dziejowe ocenienie; nie nam więc spoglądać na owe ćwierć wieku dowództwa, tak płodnego w zwycięztwa, tak znaczonego wielkiemi w dziejach faktami. Ale od lat dwudziestu, los kraju naszego N. Monarcha pieczy Xięcia Warszawskiego powierzył; tych działań jeszcze nie ujęto w pisane karty; stoją one tylko w żyjących pomnikach, świadczących o łaskawej woli Panującego, o niespracowanej chęci Jego Namiestnika, o niezmordowanej Jego czujności nad dobrym bytem i pomyślnością powierzonej mu ziemi. Kolej żelazna, nowa arterya życia dla kraju, wielka początkowa linia złączenia wschodu z zachodem, północy z południem, to dzieło myśli Monarszej, troskliwością Jego Wysokiego zastępcy wykonane. — Drogi bite, rozległą siecią kraj przebiegające, zbliżające jego najdalsze punkta, w ciągu owych ostatnich lat dwudziestu dokończonemi zostają. Przedsiębierstwo parowej żeglugi, której początki już tyle krajowi wróżą korzyści, w kimże pierwsze zyskuje poparcie, któż pierwszy dał tę silną dźwignię najważniejszej gałęzi handlu naszego? I dla tego przedsięwzięcia, tak bogatego w widoki na przyszłość, Xiążę Namiestnik łaskawe słowo N. Pana nam jedna. Instytucya ubezpieczeń od pożaru, gradobić, assekuracya wodna, te pomysły nowej nauki, któremi rozum człowieka zacierać się nauczył zniszczenia żywiołów, wspólną stowarzyszonych pomocą, przed laty dwudziestu jeszcze obcemi prawie nam były; dziś sta włości, tysiące budowli, za ich pomocą z popiołu powstałe, świadczą o ich wpływie błogosławionym. Kredyt wiejski, ten potężny motor życia, w nowém towarzystwie kredytowém znalazł nowe żywioły rozwoju, wzmógł się i podał środki poprawy bytu ziemian. Rolnictwo dzielne sprężyny do ulepszeń zyskało w założeniu Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Marymoncie, zaprowadzeniu wyścigów konnych i wystawy zwierząt gospodarskich. — Nie wyliczamy więcej ... ani tylu kościołów wspartych szczodrą ręką, ani prac nad uregulowaniem biegów rzek, obrony mieszkańców nizin od zalewów, ani owych pamiętnych w latach nieszczęścia i głodu wsparć dla dotkniętych klęską stron. Nie dość miejsca, by wyliczyć w tym krótkim pobieżnym obrazie tyle innych miejscowych ulepszeń, zapomóg, zachęt; poprzestańmy na tém co każdy widzi, uznaje, co w dobrym bycie każdego, co w życiu całości kraju uderza, jako dzieło najłaskawszej woli Cesarza, spełnione za jego Najwyższym rozkazem, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika, Jego staraniem, pod Jego pilném i baczném okiem.

Te są niektóre z owoców, jakie na kraj cały spadły z łaski Monarszej, pod dwudziestoletnim zarządem JO. Xięcia Namiestnika. Dla miasta Warszawy, z tylu innych, dwie tylko wspomniemy pamiątki: Zjazd do Wisły, dzieło sztuki i użytku, ozdoby i wygody zarazem, pamiątka wieczna, wskazująca może wiele innych niewykonanych dotąd, a dla jej dobra już ułożonych zamiarów. Drugim darem, niedawno jeszcze tak zbawiennie dla miasta doświadczonym, jest owa straż ogniowa, z podziwianą wszędzie organizacyą, ta straż czuwająca nad mieniem mieszkańca, nad jego życiem, tak dzielna w obronie, tak odważna w chwili niebezpieczeństwa.

Za te pięćdziesiąt lat trudów dla sławy Cesarstwa, za to wykonanie tak szczęśliwe woli Jego Najwyższej, N. Cesarz i Król postanowił w dniu wczorajszym, jako w pamiętną dla historyi Rossyi rocznicę wstąpienia w zawód wojenny i służbę JO. Xięcia Warszawskiego, nowemi dowodami Swej Najwyższej łaski uczcić Wodza, osiwiałego w półwiecznych bojach.

Na rozległém polu przed Ujazdowskiemi koszarami, na lewo od drogi spuszczającej się do Łazienek Królewskich, stanęło wojsko. Lewy bok podłuższego czworoboku zajął jeneralitet i sztab, podstawę cztery bataljony pułku strzelców imienia Xięcia Warszawskiego, prawy bok baterya artylleryi pieszej, bok odpowiedni podstawie pozostał otwarty; za nim cisnął się lud licznie zebrany.

Po uszykowaniu wojsk, którém N. Pan raczył zająć się o godzinie 11 przed południem, J. C. Mość przybyć raczył do mieszkania JO. Xięcia Namiestnika w Alejach. Tam J. C. Mość, w imieniu Swojem, Rossyi i całej armii, składał Jaśnie Oświeconemu Xięciu życzenia i podziękowania za 50-letnią, tylu dziełami uwieńczoną służbę. Następnie, Najłaskawszy Monarcha raczył wyjść przed front zebranego wojska i wywołać z szeregów JJ. CC. Wysokości, synów swych WW. XX. Michała Mikołajewicza i Mikołaja Mikołajewicza, oraz Fligel-adjutanta Pułkownika Xięcia Warszawskiego, syna uczczonego dziś ojca. JJ. CC. Wysokości dobyli szpady i stanęli obok Xięcia Pułkownika, który na poduszce niosł buławę kosztowną, wspaniały dar Monarchy dla Swego Wodza.

Wręczenie daru nastąpiło przed frontem. Obsypany tym łask potokiem, Naczelny Wódz armii czynnej ugiął kolano przed Najłaskawszym Monarchą, kornie dziękując za te bezprzykładne dotąd w historyi nagrody, jakie Mu zyskały jego wierne usługi. Artyllerya wówczas zaczęła bić salwy, bębny uderzyły jenerał-marsz, a Jego Cesarska Mość, uzupełniając miarę swej łaski Najwyższej, prezentował JO. Xięciu Feldmarszałkowi wojsko; Monarcha robił wielkiemu wodzowi honory tej armii, którą od lat tylu słowo Jaśnie Oświeconego Xięcia Warszawskiego prowadzi. J. C. Mość z dobytą szpadą szedł naprzód; po lewej jego stronie Jaśnie Oświecony Xiążę Wódz Naczelny z buławą, dalej orszak niezrównanej świetności z wojskowych wszelkich broni, do którego przyłączyli się obecni tu reprezentanci wielu armij cudzoziemskich i konsulowie zagraniczni, wszyscy w mundurach swej broni i narodów. Tym porządkiem przeszedłszy przed świetnym szeregiem sztabu i jeneralitetu, przed długą linią piechoty i artylleryi, N. Pan i Xiążę Jegomość zajęli miejsce w otwartym boku prostokąta.

Rozpoczęła się defilada. N. Pan sam komenderować raczył. Bataljony ruszyły z miejsca, szereg zmieniono; przy

odgłosie bębnów i muzyki rozpoczął się marsz dywizyonami. J. C. Mość raczył stanąć na czele pułku i salutował przed Xięciem Dowódzcą.

Po przejściu bataljonów i bateryj, N. Pan znowu przed frontem sam wydał rozkazy; szyk zmieniono, muzyki wystąpiły naprzód, pułk ruszył bataljonami w ściśniętych kolumnach. Znowu prowadził go Monarcha, salutując i robiąc najwyższe honory wojskowe Xięciu Wodzowi.

Po tej drugiej defiladzie, przy zwykłej wojskowej ceremonii, odniesiono sztandary pułku do domu Xięcia Feldmarszałka, przed którym stała już wielka straż honorowa.

Po oddaleniu się N. Pana, urzędnicy krajowi władz wszelkich i rozmaitych stopni, wysokie duchowieństwo, władze sądowe, administracyjne, szlachta, obywatele miejscy, zebrani od godziny w Alejach, czekali na tę chwilę, by złożyć Jaśnie Oświeconemu Jubilatowi swe życzenia. Za szczupłe były pokoje, by objąć tę wielką liczbę skwapliwych. Jaśnie Oświecony Xiążę Namiestnik odczytał Reskrypt Cesarski, i w krótkich wyrazach objawił obecnym uczucia wdzięczności dla N. Monarchy, który dziś tylu łaskami obsypać go raczył.

Na tém przyjęciu władz krajowych skończyła się publiczna część owej historycznej uroczystości; była ona wyrażeniem wszystkich najwyższych łask Monarszych, dla zasług od lat pięćdziesięciu pokładanych dla Rossyi, objawioném w bezprzykładném przez N. Cesarza uczczeniu poddanego, który tyle i tak długo przyczyniał się do powiększenia sławy i potęgi panowania.

Dzień ten pamiętny zakończonym został dworskim wielkim obiadem, na sto kilkadziesiąt osób, danym w pałacu Łazienkowskim.

Monarchowie zagraniczni, czcząc męstwo i zasługi tyloletnie, wyrazili także uznanie ważnych dla całej Europy działań JO. Xięcia Feldmarszałka: J. K. M. Król Pruski przysłaniem deputacyi od swej armii, dla złożenia hołdu wielkiemu Wodzowi i dla doręczenia patentu, mianującego dostojnego Wodza szefem pierwszego pułku piechoty; J. K. M. Król Duński orderem Słonia.

Nakoniec, Naczelny Wódz wojsk Wielkiej Brytanii, JO. Feldmarszałek Artur Wellesley, Xiążę Wellington, a zarazem Feldmarszałek Cesarsko-Rossyjski, życzliwym listem, wyraził dostojnemu Xięciu Warszawskiemu serdeczne powinszowania z okoliczności tak rzadkiego jubileuszu. List ten JO. Xięciu Warszawskiemu doręczył pułkownik du Plat, Konsul Angielski w Królestwie Polskiém.

— W dniu wczorajszym, widowisko w teatrze wielkim zaszczyconém zostało obecnością J. C. W. W. Xiężny Olgi Mikołajówny wraz z małżonkiem J. K. W. Xięciem Następcą Tronu Wirtembergskiego, oraz obecnością Ich CC. Wysokości Wielkich Xiążąt Mikołaja Mikołajowicza i Michała Mikołajowicza.

— J. W. Tajny Radzca Turkuł, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, przybył dnia wczorajszego z Petersburga do Warszawy.

— W dniu wczorajszym przybył hr. Brandenburg, Prezes Gabinetu Pruskiego, jenerał jazdy w armii Pruskiej; zajął mieszkanie w Belwederze.

19 Października. Onegdaj, po ukończeniu całego obchodu jubileuszowego 50-letniej służby oficerskiej JO. Xięcia Warszawskiego, nowy jeszcze zaszczyt spotkał JO. Xięcia. N. Cesarzowa i Królowa, w towarzystwie damy Dworu bar. Bode, przybyła do mieszkania Jego Xiążęcej Mości, dla wynurzenia Mu Swych życzeń, gdzie zabawiwszy przez półgodziny, powrócić raczyła do pałacu Łazienkowskiego.

— Deputacyą, przysłaną przez N. Króla Pruskiego na obchód 50-letniego jubileuszu służby oficerskiej JO. Xięcia Warszawskiego Feldmarszałka Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, składają: pułkownik Holfelder, podpułkownik Kortzflejsch, kapitan Werder, porucznik Campieur i feldfebel Kohlke.

— Antoni Potocki, Radzca Tajny, Senator, Marszałek gubernii Warszawskiej, Jenerał byłych wojsk polskich, Opiekun Prezydujący w Radzie Szczegółowej Instytutu Oftalmicznego xiążąt Lubomirskich, kawaler orderu Św. Stanisława 1 klassy, Św. Anny 2 klassy z brylantami, krzyża wojskowego kawalerskiego, znaku nieskazitelnej służby za lat XX, urzędnik orderu francuzkiego Legii Honorowej, w dniu 18 Października 1850 roku, przeniosł się do wieczności.

20 Października. N. Pan, onegdaj po godzinie 2 z południa, zwiedzić raczył nowo-wzniesiony bastion po za rogatką Marymontską. — Zwiedzali również rzeczony bastion Synowie Cesarscy JJ. CC. Wysokości WW. XX. Mikołaj Mikołajowicz i Michał Mikołajowicz.

21 Października. Onegdaj w południe, N. Cesarz Jmć raczył przybyć, w towarzystwie J. K. W. Xięcia Karola Wirtembergskiego, do Alei, dla odbycia przeglądu zebranej tamże jazdy, a następnie piechoty i artylleryi, rozwiniętej na placu Ujazdowskim. Następnie J. C. Mość, wraz z całém gronem dostojnych Xiążąt i świetnym Swoim Orszakiem, udać się raczył na spotkanie N. Monarchini, jadącej w towarzystwie dostojnej Swej Córki, J. C. K. W. Wielkiej Xiężny Olgi Wirtembergskiej. Za przybyciem zaś na plac N. Pani, zebrane wojska, mając na czele N. Monarchę, a obok Osoby J. C. Mości, JO. Xięcia Feldmarszałka, przedefilowały po dwa-kroć przed N. Panią. Po ukończeniu parady i oddaniu honorów, Jej C. Mość raczyła powrócić do Łazienek Królewskich, gdzie także nieco później udać się raczył i N. Monarcha.

Tegoż dnia o godzinie 4 z południa, N. Cesarz Jmć zaszczycić raczył obecnością Swoją wspaniały obiad, dany w Gmachu Rządu Gubernijalnego Warszawskiego przy ulicy Miodowej, przez dostojnego Jubilata, JO. Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego, Namiestnika Królestwa. JJ. CC. WW. WW. XX. Mikołaj i Michał Mikołajowicze, niemniej bawiący obecnie w War-

szawie Xiążęta zagraniczni i dostojni Goście, oraz przybyła z Berlina deputacya wojskowa, dla złożenia powinszowań, z powodu 50-letniego Jubileuszu J. X. Mości, znajdowali się na tym obiedzie. Jenerałowie i Urzędnicy Cywilni pierwszych trzech klass otrzymali na tę wystawną ucztę zaproszenie. N. Pan miał na sobie mundur Kirysyerów wojsk Pruskich Swego Imienia, oraz znaki orderu Orła Czarnego. JJ. CC. WW. WW. Xiążęta, Synowie N. Monarchy, przybrani byli w wstęgi tegoż orderu. JO. Xiążę Namiestnik miał mundur pułku piechoty wojsk Pruskich, którego został nowo-mianowany Szefem, oraz godła orderu Orła Czarnego. Obecni Jenerałowie wojsk Pruskich, posiadający ordery Cesarsko-Rossyjskie, a Jenerałowie i Urzędnicy Rossyjscy, ozdobieni orderami Pruskiemi, przywdzieli też godła.

Wieczorem, N. Państwo raczyli przybyć do teatru w Pomarańczarni. Na przedstawieniu tém byli obecni: J. C. K. W. Wielka Xiężna Olga Wirtembergska, wraz z małżonkiem J. K. W. Xięciem Karolem Wirtembergskim; JJ. CC. WW. WW. Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajowicze; JJ. KK. WW. Xięstwo Niderlandzcy; JO. Xiążę Namiestnik; znakomite Osoby Dworu Cesarskiego, oraz inne, zaszczycone zaproszeniem. W czasie tego przedstawienia, odegrano wyjątki z oper: *Norma i Napój miłośny*, oraz wykonano tańce.

— Onegdaj o godzinie 2½ z południa, JO. Xiążę Feldmarszałek, Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować w domu swoim w Alejach, znakomitych obywateli, licznie zebranych, przybyłych obecnie z prowincyi, a którzy jeszcze nie mieli szczęścia być przedstawionymi osobiście J. X. Mości. Przedstawienie to dopełnione zostało przez Marszałków Szlachty, z wyjątkiem gubernii Warszawskiej, której obywateli przedstawiał JW. Wacław hrabia Gutakowski, Koniuszy Dworu J. C. Mości; Lubelskiej, JW. Jan hrabia Jezierski, Koniuszy Dworu J. C. Mości; Radomskiej, JW. Edward Niemojewski, Koniuszy Dworu J. C. Mości; Płockiej, JW. Radzca Tajny Hilary Ostrowski; Augustowskiej, JW. Alexander Kuczyński, Szambelan Dworu J. C. Mości.

22 Października. N. Państwo, J. C. K. W. W. Xiężna Olga Mikołajówna, JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze, JO. Xiążę Feldmarszałek Namiestnik Królestwa z małżonką, dostojni goście obecnie bawiący w Warszawie, i inne znakomite osoby, onegdaj o godzinie 11 rano, znajdowali się na nabożeństwie w kościele Św. Alexandra Newskiego w Łazienkach Królewskich.

N. Cesarz i Król Jmć raczył dnia onegdajszego, o godzinie 2 z południa, odwiedzić J. K. W. Xięcia Eugeniusza Wirtembergskiego, mieszkającego w hotelu Saskim.

Na onegdajszém przedstawieniu w Teatrze wielkim, raczyli znajdować się: J. C. K. W. W. Xiężna Olga Mikołajówna, wraz z Małżonkiem Swoim, J. K. W. Xięciem Karolem Wirtembergskim; JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta Mikołaj i Michał Mikołajewicze; JJ. KK. WW. Xięstwo Niderlandzcy; J. K. W. Xiążę Fryderyk Hessen-Kassel, i J. K. W. Xiążę Krystjan Schleswig-Holstein-Sonderbourg-Glucksbourg.

— Dnia 20 Września (1 Października) r. b. o godzinie 3 po południu, Alexandryński Instytut wychowania Panien w Nowej Alexandryi zaszczycony został wizytą Jego Cesarskiej Wysokości Xięcia Piotra Oldenburgskiego, Prezesa Rady Głównej Zakładów naukowych żeńskich w Cesarstwie. Jego Cesarska Wysokość, po przedstawieniu Mu uczennic, dam i innych osób, należących do Zwierzchności Instytutu, w towarzystwie Przełożonej, oraz pełniącego obowiązki Prezesa Rady Instytutu, raczył obejrzeć główniejsze części zakładu, a wieczorem być obecnym przy popisie ze śpiewu, muzyki i tańców. — Dnia następnego odbywały się examina w klassach ze wszystkich przedmiotów; poczém Jego Cesarska Wysokość, wglądając już okiem znawcy w bliższe szczegóły, raczył powtórnie odwiedzać infirmeryą, kassę, oddzielne zabudowania i urządzenia gospodarskie, odbyć przechadzkę po ogrodzie wraz z wychowankami i damami, dozór mającemi. Wieczorem uczennice śpiewały znowu, oprócz innych chóralnych i solowych, pieśni układu Jego Cesarskiej Wysokości, dane im dopiero dnia poprzedzającego. — Jego Cesarska Wysokość, po oświadczeniu zupełnego zadowolenia, o godzinie 9 wieczorem, raczył udać się na powrót do Warszawy, aby tam przed N. Opiekunką Zakładu być tłumaczem wdzięcznych uczuć, jakiemi przepełnione są serca tylu wychowanek, tak wielkiemi dobrodziejstwami codziennie obsypywanych.

— N. Pan, przychylnie do wniosku JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył powrotu do kraju wychodźcy Polskiemu Stanisławowi Dąbrowskiemu, we Francyi przebywającemu, bez dozwolenia mu atoli praw szlachectwa i bez uwolnienia majątku jego od konfiskaty.

— N. Pan, w przychyleniu się do prośby wychodźcy Polskiego Józefa de Bittner Zawadzkiego, obecnie w Galicyi przebywającego, Najmiłościwiej dozwolić mu raczył powrócić, wraz z rodziną, do Królestwa Polskiego.

Rozkaz do Zarządu Cywilnego Królestwa Polskiego, *z dnia 14 i 17 Października.*

Przez postanowienie Namiestnika Królestwa,

W Zarządzie XIII Okręgu Kommunikacyj, mianowani: Konduktor 2 klassy, Rejestrator Kollegialny Pancer, pełniącym obowiązki Konduktora 1 klassy.

Przez postanowienie Rady Administracyjnej,

W Wydziale Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, mianowani: Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym gubernii Lubelskiej w Lublinie, Magister Prawa Wincenty Hebda, pełniącym obowiązki Sędziego Sądu Appelacyjnego Królestwa, i Referent Kommisyi Rządowej Sprawiedliwości, Magister Prawa, Radzca Honorowy Brun, pełniącym obowiązki Sędziego Sądu Kryminalnego gubernii Warszawskiej.

Przez postanowienia Kommisyj Rządowych i władz oddzielnych,

W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Pełniący obowiązki Nauczyciela języka francuzkiego w b. Gymnazyum w Siedlcach Karol Chédel, Nauczycielem języka francuzkiego w Gymnazyum Gubernijalném w Suwałkach, licząc od dnia 19 Września (1 Października) r. b.; b. Nauczyciel języka francuzkiego przy niegdyś Gymnazyum w Szczebrzeszynie Józef Possart, Nauczycielem języka francuzkiego przy szkole Realnej w Szczebrzeszynie; Adjunkt przy Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie Adam Bar, młodszym Nauczycielem nadetatowym w Gymnazyum Realném w Warszawie, licząc od dnia 19 Września (1 Października) r. b.; były Adjunkt Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie Alexy Hempel, Adjunktem w tymże Instytucie, licząc od dnia 19 Września (1 Października) r. b.

W Wydziale Kommisyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, mianowani: Pomocnik Adjunkta Prawnego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Jan Jasiński, pełniącym obowiązki Adjunkta prawnego w tymże Rządzie Gubernijalnym; Podrachmistrz Wydziału Administracyjnego w Rządzie Gubernijalnym Radomskim Roman Walner, pełniącym obowiązki Rachmistrza Biura Naczelnika powiatu Sandomierskiego; Aplikant Magistratu miasta Grabowca w gubernii Lubelskiej Hippolit Rusiecki, pełniącym obowiązki Ławnika-Kassyera w Magistracie tegoż miasta, i Ferdynand Obrycki, pełniącym obowiązki Expedytora Poczty w Nurze.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

DANIJA.

KOPENHAGA, *19 Października.* Podług urzędowych podań, strata wojska Holsteinskiego w attaku Friedrichstadtu i Tönning wynosi około 700 ludzi w zabitych, ciężko ranionych i zaginionych.

NIEMCY.

MUNICH, *18 Października.* Podług wydanych w dniu dzisiejszym rozkazów, żaden korpus wojska tymczasem nie ma wejść do Hessyi. Miasta Aschaffenbourg, Wurzbourg, Bamberg i Schwenfurt wskazane są jako główne tych wojsk kwatery, których dyslokacya będzie zależała od woli Dowódzcy, xięcia Touret Taxis, mającego swą główną kwaterę w Wurzbourg.

HESSYA ELEKTORALNA. Wiadomości z Kassel przez telegraf nie zawierają nic nowego. Przesilenie Ministeryalne nie jest jeszcze załatwione, i spokojność panuje w całym kraju.

KARLSRUHE, *17 Października.* Dekretem Wielkiego Xięcia z dnia wczorajszego, przedłuża się jeszcze na 4 miesiące stan oblężenia w kraju, ale ogranicza do 8 tygodni najdłuższy zakres kar więzienia policyjnego, jakie mogą być wyrzeczone.

ANGLIJA.

LONDYN, *19 Października.* J. K. Wysokość Xiążę Cambridge wrócił przedwczora do Londynu z wycieczki na ląd stały.

— Rozmaite dzienniki były doniosły, że lord Stanley opuścił sprawę protekcyonistów (stronników opłaty cła od zagranicznego zboża); teraz szlachetny lord ogłosił list, najmocniej zaprzeczający tej pogłosce.

— Wszystkie celniejsze gazety angielskie z największą energiją powstają na Xięztwa Holsteinskie i Schleswigskie, z powodu toczonej przez nie z Danją wojny. *Times* zawiera długi artykuł w tym przedmiocie. Powtarzamy tu inny podobny artykuł gazety *Standard.* «Trwanie tej wojny jest hańbą dla Europy i całego cywilizowanego świata. Nigdy nie było wojny bardziej niesłusznej i bardziej odrażającej z pobudek które ją sprawiły, a więcej zdolnej zakłócić pokój całej Europy. Waleczni Duńczycy zmuszeni są bronić swego życia i mienia z orężem w ręku dla tego, że duma Xięcia Augustenburgskiego znalazła punkt podpory w próżności Niemców. Zkąd inąd sposób, w jaki powstańcy poprowadzili wojnę, nie więcej czyni im zaszczytu od samych jej pobudek. Miasto Friedrichstadt, niedawno jeszcze tak kwitnące, jest w tej chwili kupą rozwalin. Nic, pod względem wojennym, nie upoważniało do tego czynu okrucieństwa bezrozumnego i niepotrzebnego (stupid and useless cruelty); domyślamy się, że piękne sprawozdanie o spalonych domach i wyrzniętych kobietach i dzieciach potrzebne było dla przypochlebienia się niemieckiej próżności, której podsycanie jest koniecznem dla dalszego prowadzenia wojny. Powstańcy zostali pobici, mocno pobici, i jeżeliby rozstrzygnienie losu wojny było pozostawione wyłącznie własnym siłom stron wojujących, niemasz wątpliwości, że wojna byłaby ukończona w przeciągu dni kilku; lecz widziemy, że powstańcy mają zupełną swobodę zaciągać swych żołnierzy pomiędzy poddanemi pewnych Państw, które mają nieuczciwość (deloyalty) sprzyjać tajemnie buntowi. Jeżeli będzie pozwolono temu stanowi rzeczy trwać dłużej, niemasz przyczyny żeby wojna nie przeciągnęła się na lat dziesięć, a rana będzie się tylko coraz więcej powiększała, aż musi koniecznie dojść do zakłócenia pokoju Europejskiego. Wojna wszczęła się z powodów ambicyi, czas już, aby interess Europy przeważył, został ochroniony wpród, nim złe stanie się niepodobném do odwrócenia.»

— Wiadomo, że przeciw postanowieniu większości Synodu Biskupów katolickich, odbytego w Thurles, którém uchwalono uznać za szkodliwe oddawanie dzieci katolickich na naukę do Kollegium katolickiego, przez Rząd ustanowionego, trzynastu Biskupów przesłali swą protestacyą do Papieża. Gazeta *Dublin Advocate* daje dziś imiona tych prałatów, którzy wszyscy są z dyecezyj najcelniejszych i najbardziej oświeconych w Irlandyi, jako Dublin, Cork, Belfast, Limerick *etc.*, wtenczas kiedy członkowie większości

są właśnie z zapadłych krain Irlandyi, jako Ballaghoderin, Ballymahon, Tuam i t. p.

— W tych dniach weszło w wykonanie nowe prawo stemplowe, które zmniejsza wielce opłaty od akt urzędowych, kontraktów i t. d. Wiele dokumentów wstrzymano w ostatnich tygodniach, czekając nowego prawa, i dziś urzędnicy stemplowi nie mają dość rąk do stemplowania przedstawianych im akt, jakkolwiek liczbę biur powiększono i jakkolwiek od 9 rano do 9 wieczorem pracują. W zeszłym tygodniu przyłożono 250,000 do 300,000 stempli.

INDYE i CHINY. Wiadomości z Bombay dochodzą do 17 Września, a z Hong-Kong do 24 Sierpnia. Największa spokojność panowała w Indyach angielskich — Prace około drogi żelaznej Kalkutskiej zostały nakoniec rozpoczęte — Wódz naczelny, sir Charles Napier, odjedzie do Europy z Bombay 5 Listopada — Wielkorządzca miał 29 Września przybyć do Simla, zkąd wyjedzie na obejrzenie kraju Pendżab — Sir Henry Lawrence został wzięty w niewolą w Kaszmirze przez hordę powstańców — W Hyderabad (Nizam) nowe powstanie wybuchnęło pomiędzy wojskami złożonemi z krajowców — Wielkorządzca Ceylanu, lord Torrington, podał się do dymissyi — Zajście Portugalczyków z Chińczykami w Makao nie jest jeszcze złatwione.

FRANCYA.

PARYŻ, *19 Października.* Wszystko co możemy wyrozumieć ze sprzecznych podań gazeciarskich we względzie spodziewanych wypadków gotującej się sessyi Izby Prawodawczej, jest to, że Prezes Bonaparte, w obec grożących mu spółzawodnictw do Prezydencyi, ze strony Legitymistów i Orleanistów, zrzekł się wszelkich zamiarów wytoczenia przed Izbą processu przeciw Kommisyi Nieustającej, za wyrzeczone na niego nagany z powodu odbywanych przeglądów wojskowych. Idzie mu przedewszystkiém o przedłużenie jego urzędowania choćby na lat cztery, bez nowych wyborów, i dla tego postanowił postępować z największą skromnością i umiarkowaniem. Mówią, że PP. Thiers, Molé i Berryer, jakkolwiek opinije ich polityczne są rozróżnione, postanowili zawiązać między sobą rodzaj Triumwiratu dla popierania całym swym wpływem żądań Ludwika Napoleona we względzie przedłużenia jego urzędowania, widząc w tém jedyny środek utrzymania pokoju we Francyi i zachowania jej od pokuszeń socyalistowskich.

— Rząd Egyptski przesłał Konsulowi jeneralnemu Francuzkiemu w Alexandryi nader energiczną notę z powodu opieki udzielonej Artim-Beyowi, który, oskarżony o przekupstwo, schronił się na okręt francuzki i był odwieziony do Konstantynopola. Wszakże Poseł Francuzki w Stambule, jenerał Aupick, zajmuje się już tą sprawą i porozumiewa z Dywanem. Cały ten interess jest bardzo ciemny.

— W przeszłą niedzielę aeronauta P. Lepoitevin odbył w Paryżu podróż napowietrzną z upiękrzeniami, na jakie się dotąd nikt nie ośmielił. Prócz samego P. Lepoitevin, który siedział w łódce, urządzone były pod nią obłoki, w rodzaju teatralnych dekoracyj, a wśród nich trzymały się dwie młode i piękne figurantki z cyrku, ubrane jak sylfidy, ze skrzydłami i wiankami w ręku; trzecia dawała się widzieć w siatce po nad łódką. Publiczność wpół z zachwytem, wpół z obawą przyklaskiwała pięknemu widowisku, kiedy balon puszczony szybko się wznosił; sztuczne obłoki zdawały się niczém nie trzymać się balonu; złudzenie było doskonałe. Statek powietrzny po półtoragodzinnej podróży spuścił się szczęśliwie ze swym orszakiem w Villejuif.

— Umarła w Passy sławna niegdyś Primadonna Opery francuzkiej, Pani Karolina Branchu; występowała poraz pierwszy w 1801 roku.

BELGIJA.

14 Października, wieczorem, sprowadzono tu zwłoki Królowej. Orszak pogrzebowy wyruszył dziś z południa z Ostendy, koleją żelazną przez Bruges, Gandawę, Termonde, Malines. Wszędzie duchowieństwo, władze cywilne, gwardya narodowa, wojsko, korporacye w banhofach czekały na przeprowadzenie zwłok, które przewiezionemi już zostały ze stosowną ceremonią do kościoła w Laeken.

Król Jmć rozkazał wznieść Kościoł w gminie Laeken na pamiątkę zmarłej Królowej Ludwiki Maryi Terezyi Karoliny Izabelli d'Orléans, i przeznaczył, na pierwsze koszta budowy, z własnej szkatuły, summę 100,000 franków.

HISZPANIJA.

MADRYT, *14 Października.* Ministerstwo obwieściło okolnikiem Kapitanów Jeneralnych po prowincyach, że otwarcie sessyi Kortezów naznaczone jest na 31 Października.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

(Poczta lądowa, przybyła we środę, przywiozła tylko gazety Paryskie i Augsburskie; gazety Angielskie i Belgijskie nie przyszły, a Niemieckie musiały być wyprawione przez statek Stettiński, który jeszcze nie przybył.)

PARYŻ, *21 Października.* Brak wszelkich nowin politycznych jest zupełny. Gazety Bonapartystowskie zaczynają przybierać ton najbardziej umiarkowany. Pismo peryodyczne *la Mode* zostało powołane przed Sąd za artykuł obrażający dla Prezesa Rplitej.

KONSTANTYNOPOL, *10 Października.* Flota turecka wróciła do Bosforu. Poseł Angielski, sir Stratford Canning, wyjechał z Londynu ze swą rodziną.

CHINY. Gazeta *China Mail*, wydawana w Hong-Kong, daje szczegóły o gróźném powstaniu, które wybuchnęło w prowincyi Kwang-Si, ościennej z prowincyą Kantonu.

(Journ. de S. P. Psz. Półn. R. I.)

Позволяется печатать. 19 Октября 1850 года. *За Цензора Профессоръ И. Срезневскiй.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.